

Lekcja 3 -

21 lipca

Życie Kościoła wczesnochrześcijańskiego

Tekst biblijny: Dz 2,41-47; 4,32-37; 5,1-11.

Cel lekcji:

Poznanie: Zrozumienie znaczenia właściwej odpowiedzi na wezwanie ewangelii.

Odczucie: Budowanie więzi z Bogiem i społecznością wiary.

Działanie: Postanowienie życia wiarą i dzielenia się nią.

Plan nauczania

I. Poznanie: Podstawowe reakcje.

A. Jakich negatywnych i pozytywnych reakcji można się spodziewać od tych, którzy uwierzyli?

B. Jak można odrzucać negatywne, a wzmacniać pozytywne reakcje?

II. Odczucie: Budowanie nowych więzi.

A. Jak Kościół wczesnochrześcijański budował nowo nawiązane więzi?

B. Jakie czynniki wzmacniały, a jakie osłabiały więzi w społeczności?

C. Jak ofiarność pomagała w głoszeniu ewangelii i budowaniu społeczności?

III. Działanie: Rozwijanie dzieła pomimo opozycji.

A. Z jaką opozycją miał do czynienia Kościół wczesnochrześcijański mimo szybkiego rozwoju?

B. Jak reagujemy na różne osobowości w Kościele chrześcijańskim - np. Barnabę, Pawła, Ananiasza i Safirę?

Podsumowanie: Kościół jest zaangażowany nie tylko w realizację ewangelicznego zlecenia, ale także pokonywanie szatańskich prób udaremnienia misji Kościoła.

Cykl nauczania

Etap 1 - Motywowanie

Tekst biblijny: Dz 2,41-47.

Kluczowa koncepcja duchowego rozwoju: Wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy dokonało dwóch wielkich cudów pośród uczniów (Dz 2,40-47). Po Pierwsze, zrozumieli oni powszechny charakter ewangelii. Jezus jest Zbawicielem nie tylko dla „was i waszych dzieci” (to znaczy Żydów), ale także dla „wszystkich, którzy są z dala, ilu ich Pan, Bóg nasz, powoła” (Dz 2,39). Po drugie, Uczniowie dowiedzieli się, że rozwój Kościoła zależy nie od ludzkich osiągnięć, ale od tego, czego może dokonać Duch Święty przez studiowanie słowa, budowanie duchowej wspólnoty oraz życie wiary i świadectwa.

Tylko dla nauczyciela: Być ochrzczonym w imię Jezusa i przyjąć Ducha Świętego to pierwsze kroki w przyłączeniu się do Bożej rodziny. Po tych pierwszych krokach członkowie Kościoła mają przed sobą kolejne doświadczenia - umacnianie się w zasadach wiary, wzrastanie we wspólnotcie, „łamanie chleba”, osobiste i zbiorowe życie modlitwy, odwiedzanie ludzi w domach, prostotę życia i rozwój Kościoła (zob. Dz 2,42-47). Omów znaczenie takiego holistycznego życia kościelnego.

Dyskusja: „W wyniku przygotowania, jakiego dokonał Chrystus, uczniowie odczuli potrzebę Ducha. Dzięki pouczeniu Ducha otrzymali ostateczne kwalifikacje i wyruszyli do swego życiowego dzieła” (Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 27). Zwróć uwagę na dwa wyrażenia w tym cytacie: „W wyniku przygotowania, jakiego dokonał Chrystus” i „dzięki pouczeniu Ducha”. Co oznaczają one dla ciebie?

Etap 2 - Badanie

Tylko dla nauczyciela: Czym jest Kościół? Czy Kościół to imponujący budynek z krzyżem? A może to coś w rodzaju klubu, do którego należą ludzie o wspólnych zainteresowaniach? Czy Kościół to ośrodek zapobiegania przemocy? A może miejsce spotkań ludzi zbierających się na nabożeństwa, studiowanie i modlitwę co szabat? A może Kościół to towarzystwo charytatywne opiekujące się potrzebującymi, chorymi i głodnymi? Choć Kościół może być po trochu tym wszystkim, to jednak jest czym więcej. Rozważ w tym kontekście następujący cytat: „Słaby i ułomny, jak może się wydawać, jest Kościół przedmiotem szczególnej Bożej szczodrości i największej troski. Jest sceną Jego łaski, na której to scenie z upodobaniem objawia On swoją moc przemieniania serc” (Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 10).

Lekcja tego tygodnia wskazuje trzy czynniki związane z Kościołem. Te czynniki to: wspólnota zbawionych, żywa społeczność zbawionych skupionych wokół ukrzyżowanego Chrystusa oraz kościelny organizm dzielący wspólne cuda, jedność i problemy.

Komentarz biblijny

I. Kościół - wspólnota zbawionych (przeczytaj Dz 2,42-45; 4,34-35).

„Ratujcie się” (Dz 2,40). To było ostatnie wezwanie Piotra podczas kazania w dniu Pięćdziesiątnicy. Co Piotr miał na myśli kierując to wezwanie? On sam odpowiada na to pytanie: „Ratujcie się spośród tego pokolenia przewrotnego”. Bycie zbawionym (uratowanym) to podwójne doświadczenie. Po pierwsze, polega na odrzuceniu tego, czy ucieczce od tego, co jest wypaczone w tym życiu. Jest to skrucha z powodu grzechu i odrzucenie jego pokus. Po drugie, bycie zbawionym oznacza przynależenie całkowicie i bez ograniczeń do Tego, który zbawia - Jezusa. Gdzie jest sumienne i stałe odrzucenie grzechu i całkowite przyjęcie wezwania Jezusa, tam zbawienie staje się rzeczywistością. Ci, którzy są w ten sposób zbawieni, stanowią Kościół, ciało Chrystusa. Zbawienie poprzedza przynależność do Kościoła.

Nowy Testament używa słowa „Kościół” jako tłumaczenia greckiego słowa *ekklesia*, które dosłownie oznacza „wywołanych”. Najczęściej „Kościół” oznacza tych, którzy są wywołani z grzechu do sprawiedliwości, z egoizmu do Chrystocentryzmu, od przemijających rzeczy tego świata do niewzruszonej rzeczywistości domu w niebie. „Wywołani” wierzą w Jezusa jako Syna Bożego, przyjmują Go jako swego Zbawiciela i Pana i razem studiują Jego Słowo, by czcić Go jako swego Pana i głosić Jego przesłanie tym, którzy jeszcze Go nie znają. Wiara, wspólnota, studiowanie, nabożeństwo i wydawanie świadectwa to niezbędne składniki Kościoła. Mając to na względzie Jezus obiecał: „Zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie przemogą go” (Mt 16,18).

Do rozważenia: „Ci, którzy w dniu Pięćdziesiątnicy zostali wyposażeni mocą z wysokości, nie zostali w ten sposób uwolnieni od przyszłych pokus i prób” (Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 29). Przynależność do Kościoła nie jest gwarancją, że wierzący bez względu na wszystko pozostanie w Chrystusie albo będzie wiódł życie wolne od smutków i cierpienia. Co zatem powinniśmy zrobić, by pozostać niewzruszonymi członkami ciała Chrystusowego pomimo przeciwności i pokusy?

II. Kościół - żywe ciało skupione wokół krzyża (przeczytaj Dz 3; 4,1-31).

Żywy Kościół to wzrastający Kościół. W dniu Pięćdziesiątnicy 3000 osób z około 15 regionów językowych świata (Dz 2,9-11.41) przyjęło Jezusa jako swego Pana i Zbawiciela i zostało napełnionych Duchem Świętym. Tak rozpoczął działalność Kościół wczesnochrześcijański, „Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni” (Dz 2,47). Od tego czasu pojawił się nowy element w dziejach ludzkości, rzucając wyzwanie religijnym i filozoficznym systemom świata i oznajmiając światu, że „Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście” (Dz 2,36). Ze względu na Ukrzyżowanego cała ludzkość zostanie pociągnięta do odpowiedzialności na podstawie tego, jak się do Niego odniesie - albo przyjmie Go jako swego Zbawiciela i wkroczy do życia wiecznego, albo odrzuci Go, zignoruje jako nieważnego i poniesie konsekwencję w postaci wiecznej śmierci. Ci, którzy wybierają utożsamienie się z Ukrzyżowanym Panem, stają się ciałem żywego Chrystusa.

Do rozważenia: „Każdy chrześcijanin widział w swoim bracie objawienie boskiej miłości i dobroci. (...) Ambicją wierzących było objawiać podobieństwo do Chrystusa w charakterze i pracować dla szerzenia Jego królestwa” (Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 28). Jako chrześcijanie musimy naśladować to doświadczenie pierwszych chrześcijan. Jak możemy to zrobić?

III. Kościół - ciało cudów, społeczności i problemów (przeczytaj Dz 3; 4; 5,1-11).

Boża inicjatywa i ludzkie uczestnictwo w tworzeniu Kościoła czynią go ciałem charakteryzującym się cudami, społecznością i problemami.

Po pierwsze, zauważ cud wzrastania: „Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni” (Dz 2,47). Matematyka rozwoju Kościoła wczesnochrześcijańskiego jest porażająca: 12, 120, 3000, kolejne osoby każdego dnia, 5000 (Dz 4,4), a zanim stulecie dobiegło końca, cały świat stał się polem wiary i celem ewangelizacji. Cud trwa nadal, gdy ewangelia jest głoszona całemu światu, przynosząc osobistą wolność człowiekowi kalekiemu od urodzenia. Oto przypadek nadzwyczajnej nędzy. Człowiek ten był fizycznie obciążony, społecznie wykluczony i skazany na żebranie o grosze czy kromkę chleba od ludzi przychodzących do świątyni. Nagle znalazł promyk nadziei w słowach apostoła Piotra: „Srebra i złota nie mam, lecz co mam, to ci daję: (...) Jezusa Chrystusa Nazareńskiego” (Dz 3,6). W imieniu Jezusa apostoł nakazał kalekiemu mężczyźnie: „Chodź!” (Dz 3,6), a niewidzialna moc zmartwychwstania Jezusa sprawiła, że życie w całej pełni przepłynęło przez martwe dotąd nerwy i tkanki kaleki, tak iż „zerwawszy się, stanął i chodził (...) podskakując, i chwając Boga” (Dz 3,8). Jezus nadal jest źródłem odkupienia, odnowienia i ożywienia.

Po drugie, zwróć uwagę na wspólnotę jedności w Kościele wczesnochrześcijańskim, jak również nękającą go tragedię. Kościół doświadczał jedności nie tylko „w nauce apostoelskiej i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,42), ale także w ścisłej społeczności (Dz 4,34-35). Miłowanie Boga i życie w społeczności wierzących, we wspólnej wierze i wspólnocie środków materialnych stały się otwartym symbolem radosnej społeczności: „Wszyscy zaś, którzy uwierzyli, byli razem i mieli wszystko wspólne” (Dz 2,44). Stąd Barnaba, który „sprzedał rolę, którą posiadał, przyniósł

pieniądze i złożył u stóp apostołów” (Dz 4,36-37), dał przykład tego, co znaczy żyć wspólnym życiem w chrześcijańskiej jedności. Barnaba (Dz 4,36) w pełni doświadczył tego, co to znaczy należeć do Jezusa. Jego wdzięczność była zupełna i nieograniczona, jego charakter czysty i przejrzysty, Jego życie przemienione i jawne dla wszystkich. Znał Jezusa, a Jezus znał jego. Stał się siłą mocnego zboru w Antiochii i opiekunem przyszłego apostoła Pawła (Dz 9,27; 11,25-26). Jednak w Kościele leżały także ziarna tragedii - choć składał się on z wiernych, to jednak zdarzali się w nim także egocentrycy. Chrześcijańskie doświadczenie składa się z łaskawości i dobroci Barnaby, ale także domieszki chciwości i fałszu Ananiasza i Safiry (Dz 5,1-11). Prawdomówność chrześcijańskiej społeczności stale jest wystawiana na próbę przez to, jak fałsz z łatwością podaje się za prawdę, a sztuczne doświadczenie domaga się uznania.

Do rozważenia: W przypowieściach o pszenicy i kąkolu oraz owcach i kozłach (Mt 13,24-30; 25,31-46) jest mowa o tym, że w Kościele będą zarówno wierni jak i niewierni. Jak możemy odróżnić jednych od drugich?

Etap 3 - Zastosowanie

Tylko dla nauczyciela: „Postanów postępować według tego, co już znasz ze słowa Bożego. W Jego bowiem Słowie ukryta jest moc i prawdziwe życie. (...) Jeżeli budujesz na Słowie Bożym, to i twój charakter rozwinie się na wzór charakteru Chrystusa” (Ellen G. White, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. IV, s. 139).

Pytania do przemyślenia/zastosowania

1. Co to znaczy być chrześcijaninem? Jak wpływa to na stawanie się i bycie wiernym członkiem Kościoła?
2. Jak nasza więź ze Słowem Bożym wpływa na nasze życie w Kościele?

Etap 4 - Tworzenie

Tylko dla nauczyciela: Rozważ różnice w charakterze między Barnabą a Ananiaszem i Safirą. Omów:

1. Zakładając, że wszystkie te trzy osoby miały jednakową możliwość poznania prawdy, dlaczego przyniosły różne owoce w życiu?
2. Jak najlepsze intencje mogą doprowadzić do duchowego nieszczęścia?